



## Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ZURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-01; 29-35-69

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefon dyżurny: 21-34-34

Telex: 816-436

BD/47/3/88

### OPINIE O POLITYCE ZAGRANICZNEJ RZĄDU I SYTUACJI POLSKI W ŚWIECIE

Komunikat z badań

Warszawa luty 1988 r.

W przeprowadzonym w październiku '87 sondażu<sup>1</sup> interesowały nas między innymi opinie społeczeństwa o polityce zagranicznej prowadzonej obecnie przez władze PRL oraz odczucia i oczekiwania co do optymalnych kierunków współpracy międzynarodowej, pozycji i miejsca Polski w świecie.

Wyniki badania wykazały, że społeczeństwo w bardzo dużym stopniu aprobuje działalność władz w sferze kontaktów międzynarodowych. Zdecydowana większość badanych - ponad 73% - pozytywnie oceniła obecną politykę zagraniczną rządu, uznając ją za zgodną z interesami społeczeństwa. Negatywnych ocen odnotowano 20,3%, a 5,4% respondentów nie miało w tej sprawie wyrobionego zdania. Dość powszechne są także przekonania o tym, że pozycja Polski na arenie międzynarodowej poprawia się - co drugi badany wyraził taką opinię (36% uznało, że pozostaje ona bez zmian, 13% mówiło o pogorszeniu).

Na pozytywne oceny działalności władz na forum międzynarodowym i miejsca, jakie zajmuje na nim nasz kraj, niewątpliwie mają wpływ ożywione obecnie kontakty Polski ze światem - zarówno częste wyjazdy przedstawicieli naszych władz, jak i wizyty znaczących osobistości politycznych w Polsce. Ponad 3/4 respondentów jest przekonanych o ich korzystnym wpływie na wzrost roli Polski w świecie. Pozytywnie ocenia się znaczenie tych wzmożonych kontaktów politycznych również dla sytuacji gospodarczej (74% badanych) i politycznej (66%) w kraju (tab. 1).

Oceny polityki zagranicznej rządu były uwarunkowane cechami społeczno-demograficznymi badanych. Najczęściej oceniali ją pozytywnie członkowie PZPR i stronnictw sojusznicznych, mieszkańcy wsi i małych miast (do 20 tys. ludności), wyspecjalizowani pracownicy umysłowi, a także respondenci określający swoją sytuację materialną jako dobrą lub bardzo dobrą. Bardziej krytyczni w ocenach niż ogół byli przede wszystkim respondenci z wielkich (powyżej 500 tys. mieszkańców) miast, deklarujący

---

<sup>1</sup> "Świat wokół nas" - ogólnopolska reprezentatywna próba udziałowa dorosłej ludności (N = 1498).

Tabela 1

Przedmiot oceny	Ocena wpływu				
	zdecydowanie korzystny	raczej korzystny	żaden	raczej niekorzystny	zdecydowanie niekorzystny
Wpływ kontaktów politycznych ze światem na:					
- pozycję Polski w świecie	16,7	59,3	21,4	1,2	0,3
- sytuację gospodarczą Polski	12,0	62,1	22,7	1,9	0,5
- sytuację polityczną w kraju	11,0	55,3	30,4	1,7	0,4

przynależność do b. "Solidarności", niezadowoleni z własnej sytuacji materialnej, a spośród grup społeczno-zawodowych - pracownicy biurowi, technicy, młodzież ucząca się, przedstawiciele prywatnej inicjatywy i kobiety niepracujące zawodowo.

O tym, że pozycja Polski w świecie poprawia się, częściej byli przekonani członkowie PZPR, mieszkańcy miast liczących do 20 tys. ludności, technicy, robotnicy (wykwalifikowani i niewykwalifikowani), a także osoby pozytywnie oceniające swoją sytuację materialną. Rządziej natomiast - badani z miast powyżej 500 tys. mieszkańców, z wyższym wykształceniem, przedstawiciele inteligencji (technicznej i nietechnicznej), uczniowie i studenci, kobiety niepracujące oraz źle oceniający własną sytuację materialną.

Bardzo ważnym czynnikiem różnicującym opinie w powyższych kwestiach były oceny obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej kraju i szans jej poprawy w przyszłości. Badani, którzy wyrażali tu negatywne oceny, znacznie częściej krytykowali

politykę zagraniczną rządu i byli przekonani o pogarszaniu się pozycji Polski w świecie.

Interesowały nas również odczucia respondentów co do pożądaných z punktu widzenia potrzeb naszego kraju kierunków współpracy międzynarodowej. Pytaliśmy ich, z którymi spośród 18 państw wymienionych na liście powinniśmy współpracę zacieśniać, a z którymi ograniczać (tab. 2). Wskazania badanych świadczą o przewadze racji ekonomicznych nad politycznymi, co zapewne jest uwarunkowane przedłużającą się trudną sytuacją gospodarczą kraju i poszukiwaniem szans szybszego przezwyciężenia kryzysu. Wśród państw, z którymi współpraca byłaby korzystna, niemal powszechnie wymieniano wysoko rozwinięte kraje kapitalistyczne - Japonię (86% wskazań) i Stany Zjednoczone (77,3%), a w następnej kolejności RFN (53,2%). Spośród krajów socjalistycznych - najczęściej ZSRR (53%) i Chiny (45%). Mówiąc o potrzebie ograniczania współpracy, wskazywano głównie państwa o niskim stopniu uprzemysłowienia.

Blisko 15% badanych opowiedziało się za rozszerzaniem współpracy ze wszystkimi krajami wymienionymi na liście, a 25% - przeciwko jej ograniczaniu z którymkolwiek spośród nich. Najwięcej zastrzeżeń budziły stosunki z Izraelem. Nie bez znaczenia jest tu niewątpliwie problem niechęci czy wręcz uprzedzeń wobec tego kraju. Uzyskane w tym samym sondażu dane wskazują, że Izrael cieszy się najmniejszą sympatią badanych<sup>2</sup>. Podobnie niski wskaźnik sympatii uzyskała Republika Federalna Niemiec, a jednak znalazła się na wysokiej - trzeciej pozycji w grupie państw, z którymi według badanych powinniśmy współpracować. To również świadczy o przewadze racji ekonomicznych nad politycznymi. Można natomiast przypuszczać, że względy polityczne odgrywają znaczną rolę w przypadku ZSRR. Chociaż spośród krajów socjalistycznych jest on najczęściej wymieniany jako pożądaný partner i wśród wszystkich państw uzyskał wysoką

---

<sup>2</sup> Badani określali swoje uczucia na skali termometru od -50 do +50 stopni wobec 18 różnych państw. Izrael znalazł się na ostatnim miejscu, uzyskując średnio -8 stopni, za RFN (-3 stopnie). Pozostałe kraje lokowały się już powyżej 0 stopni.

Tabela 2

w procentach

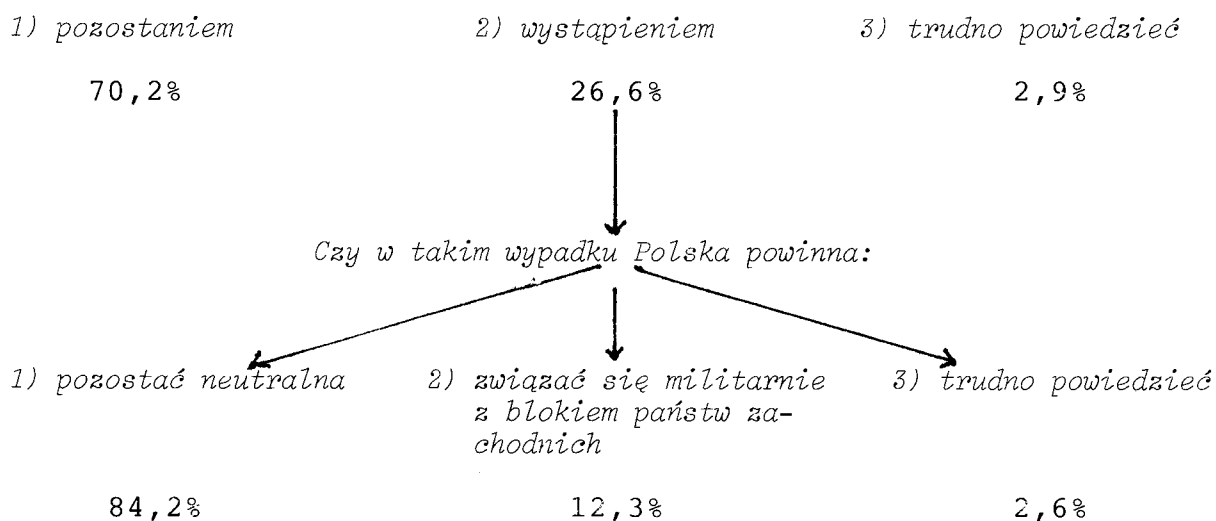
Kraje	Wskazania na potrzebę:	
	zacieśniania współpracy	ograniczania współpracy
1. Japonia	85,9	1,1 (18)
2. USA	77,3	7,1 (14)
3. RFN	53,2	11,8 (9)
4. ZSRR	53,1	23,8 (3)
5. Francja	49,3	3,7 (17)
6. Chiny	45,3	8,5 (12)
7. Włochy	41,9	5,0 (16)
8. Wielka Brytania	40,9	8,0 (13)
9. Węgry	34,7	9,9 (11)
10. Czechosłowacja	32,5	13,4 (7)
11. NRD	31,1	12,1 (8)
12. Jugosławia	24,4	10,9 (10)
13. Bułgaria	19,2	17,4 (6)
14. Hiszpania	17,9	6,8 (15)
15. Turcja	13,5	20,6 (4)
16. Rumunia	12,7	28,1 (2)
17. Egipt	12,2	19,6 (5)
18. Izrael	8,7	31,4 (1)

Uwaga - W nawiasach podano pozycję, jaką zajmują w opinii badanych poszczególne kraje pod względem potrzeby ograniczenia z nimi współpracy.

- czwartą lokatę, to jednak sporo (blisko 24%) respondentów opowiedziało się za ograniczeniem współpracy z tym krajem (trzecia pozycja w rejestrze państw, z którymi powinniśmy współpracę ograniczać). Taką opinię wyrażali częściej respondenci z miast liczących powyżej 500 tys. mieszkańców, legitymujący się wyższym wykształceniem, deklarujący przynależność do b. "Solidarności", przedstawiciele inteligencji i młodzieży uczącej się, a więc te grupy ludzi, które zwykle w naszych badaniach wykazują większy krytycyzm wobec rzeczywistości społeczno-ustrojowej. Te kategorie badanych częściej niż ogół opowiadały się też za ograniczaniem współpracy z innymi krajami socjalistycznymi. Opinie o potrzebie zacieśniania bądź ograniczania współpracy z krajami kapitalistycznymi nie były zróżnicowane.

Przekonanie, że najbardziej korzystna dla Polski byłaby współpraca gospodarcza z wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi, jest niezależne od opinii na temat miejsca, jakie powinna zajmować Polska w polityczno-militarnym układzie świata. Na pytanie o to, jak badani rozstrzygnęliby kwestię dalszej przynależności Polski do Układu Warszawskiego, zdecydowana większość (70,2%) opowiedziała się za pozostaniem w nim. Wśród tych, którzy optowali za wystąpieniem (26,6% ogółu badanych), dominowało przekonanie, że powinniśmy pozostać krajem neutralnym, a jedynie 12,3% za wskazane uznało militarne związanie się z blokiem państw zachodnich. Oto szczegółowy rozkład procentowy wypowiedzi badanych w obu kwestiach.

*Gdyby odbywało się powszechne głosowanie nad dalszą przynależnością Polski do Układu Warszawskiego, to głosował(a)by Pan(i) za:*



O postrzeganiu miejsca Polski w bloku socjalistycznym świadczą także spontaniczne odpowiedzi badanych na pytanie: "Które państwa zaliczył(a)by Pan(i), po doświadczeniach lat minionych, do prawdziwych sojuszników Polski?". Wskazywano przede wszystkim na kraje socjalistyczne: ZSRR - 45,7%, Węgry - 10,7%, CSRS - 6,5%; ogólnie "kraje socjalistyczne" - 9% respondentów, rzadziej na kraje kapitalistyczne: USA - 5,7%, Francję - 4,5% i Włochy - 2,3%. Podobne odczucia badanych od-

notowaliśmy w sondażu z kwietnia '87<sup>3</sup>. Szczegółowe dane zawiera tabela 3.

Tabela 3

w procentach

Sojusznicy Polski	Wskazania według terminów badań	
	X '87	IV '87
ZSRR	45,7	33,7
Węgry	10,7	13,0
CSRS	6,5	7,2
NRD	3,3	5,2
Kraje socjalistyczne	9,0	13,0
USA	5,7	4,6
Francja	4,5	4,5
Włochy	2,3	3,1
Polska w ogóle nie ma sojuszników	23,3	26,8

Nieznacznie zmniejszył się (z 26,8 w kwietniu do 23,3 w październiku) odsetek osób przekonanych, że nie mamy prawdziwych sojuszników. Wzrósł natomiast znacznie - z 33,7 do 45,7 - odsetek przekonanych o wiarygodności sojuszu z ZSRR. Może to wynikać z przekonania o dużych osiągnięciach polityki M. Gorbaczowa i decydującej roli ZSRR w procesie odprężenia i rozbrojenia.

Przy ocenie problemu bezpieczeństwa Polski większość (66,3%) badanych podzielała opinię, że obecnie nasze granice są dobrze zabezpieczone przed agresją ze strony innych państw: "zdecydowanie tak" odpowiedziało 23,6%, "raczej tak" - 42,7%, "raczej nie" - 16,5%, "zdecydowanie nie" - 11,4% (5,2% nie miało w tej sprawie wyrobionego zdania). Poczucie zagrożenia

---

<sup>3</sup> "Aktualne problemy (6)" - ogólnopolska reprezentatywna próba udziałowa dorosłej ludności (N=1498).

(odpowiedzi na pytanie otwarte: *Których państw Polska powinna się najbardziej obawiać?*) wiązano przede wszystkim z Republiką Federalną Niemiec (47% wskazań), a w następnej kolejności z USA (14%) i ZSRR (12%). Podobne wyniki uzyskaliśmy w badaniu z kwietnia '87 (tab. 4).

Tabela 4

w procentach

Państwa zagrażające bezpieczeństwu Polski	Wskazania według terminów badań	
	X '87	IV '87
RFN	47,0	48,3
USA	14,0	23,1
ZSRR	12,0	20,4
NRD	7,1	8,0
CSRS	1,5	3,9
Wielka Brytania	2,2	2,7
Francja	1,1	2,3

Jedynie 1,3% respondentów wyraziło opinię, że wszystkie państwa mogą nam zagrozić, natomiast 8,5%, że nie ma takich państw. Zmniejszenie poczucia zagrożenia ze strony USA i ZSRR można niewątpliwie wiązać z pozytywnym efektem rozmów rozbrojeniowych - uzgodnieniami w Waszyngtonie, a także nadziejami towarzyszącymi zapowiadанemu szczytowi w Moskwie.

Przekonanie o tym, że Polska powinna pozostać w Układzie Warszawskim, zdecydowanie rzadziej wyrażali przedstawiciele inteligencji nietechnicznej i technicy oraz mieszkańcy miast powyżej 500 tys. ludności, a następnie osoby z wyższym wykształceniem, młodzież ucząca się i przedstawiciele sektora prywatnego.

Tendencję do łączenia zagrożenia naszego bezpieczeństwa z polityką ZSRR najczęściej przejawiali badani z miast liczących ponad 500 tys. mieszkańców, osoby deklarujące przynależność do b. "Solidarności", a spośród grup społeczno-zawodowych

- przedstawiciele inteligencji, uczniowie i studenci oraz kobiety niepracujące zawodowo. Te kategorie badanych rządziej też zaliczały ZSRR i kraje socjalistyczne do prawdziwych sojuszników Polski.

\*

\*            \*

Wyniki badań wykazały, że zdecydowana większość społeczeństwa aprobuje obecną politykę zagraniczną naszego rządu, znaczna część jest też przekonana o wzroście pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Akceptację większości zyskały polityczno-militarne powiązania Polski z blokiem państw socjalistycznych. We współpracy z wysoko rozwiniętymi krajami zachodnimi upatruje się jednak szansy poprawy obecnej sytuacji naszego kraju.